

A B C

PISMO CODZIENNE
INFORMUJE WSZYSTKICH O WSZYSTKIM

NASZE ABC.

Skąd grozi wojna...

Nad światem zawisło niebezpieczeństwo wojny. Jest ono dzisiaj o wiele groźniejsze i wyraziste niż było przed rokiem 1914-ym.

Trwające od lat paru, beznadziejnie jałowe dyskusje międzynarodowe o rozbiorze czy dozbiorze, o broni defensywnej czy ofensywnej i t. p., nie są tu żadnym środkiem zapobiegawczym ani nawet ostrzegawczym. Te ciągłe pokojowe deklaracje i debaty bez końca raczej odgrywają rolę owych dymów ochronnych, pod których osłoną tem bezpieczniej odbywają się przygotowania do — ataku.

Natomiast — pomijając już znany program wojenny Niemiec hitlerowskich — bardzo znamienity a niedoceniany naogół znak alarmowy dla Europy stanowią niepokój i ferment na dalekim Wschodzie.

Wschód od najdawniejszych czasów był kolebką potężnych prądów etnicznych, które z niezwykłą energią ekspansji wylewają się poza pierwotne swoje siedziby, wstrząsając mniej lub więcej silnie i trwale podstawami politycznej i kulturalnej organizacji cywilizowanego świata. Ograniczając się do naszego tylko ery, wskazać tu można najazdy kolejnie Hunnów, potem Arabów, potem Mongołów, wreszcie Turków.

Najmłodszym i najpotężniejszym mocarstwem Azji jest dzisiaj Japonia. Od wyliczonych tu poprzedników różni się tem, że stanowi naród nowoczesny, w najpełniejszym tego słowa znaczeniu, który przyswoił sobie całą materialną cywilizację epoki, a zachował zdumiewającą prężność i dynamikę, zawsze cechującą świeżo, po długiej drzemce, do życia politycznego budzące się ludy Azji.

Otóż rzeczą jest godną uwagi, że Niemcy, które stanowią główne — jeśli nie jedyne dzisiaj — ognisko niepokojów wojennych w Europie, są też jedynym poza Japonią narodem, moralnie (a wręcz już i technicznie) gotowym do wojny. Najwidoczniej naśladując Japonię także w taktyce politycznej, za jej przykładem usunawszy się z Ligi Narodów. I jak Japonia wyzyskała moment, w którym Europa związana była wewnętrznymi trudnościami, by rozpocząć walkę o Mandżurję, tak niewątpliwie Niemcy skłonne będą wyzyskać związanie Stanów Zjednoczonych i Rosji sowieckiej niebezpieczeństwem japońskim, dla swoich agresywnych dążeń w Europie.

A już conajmniej w Niemczech nie poszła w las japońska nauka, że można mówić o pokoju, przygotowując, a nawet i prowadząc wojnę.

Niedawno publicysta sowiecki, P. Radek, wystąpił z twierdzeniem, że Japonia i Niemcy równolegle rozpoczynają walkę o nowy podział świata. W artykule tym znalazł wyraz oczywiście niepokój, bezpośrednio przez Japonię zagrożonych, Sowietów. Ale nie można nie przyznać, że w tem ostrzeżeniu tkwi spora doza słuszności. Interesy polityczne świata tak się dziś krzyżują i wiążą, że iskry pożaru wo-

O polityce zagranicznej
będzie dyskutowała tylko komisja Senatu
Komisja sejmowa — o referatach...

Przewodniczący sejmowej komisji spraw zagranicznych, ks. Janusz Radziwiłł, zwołał posiedzenie komisji na czwartek 11 b. m. o godz. 5-tej popoł., z jedynym punktem porządku dziennego: przydział referatów.

Jak wiadomo, we wtorek 9 bm. odbędzie się posiedzenie komisji spraw zagranicznych Senatu, zwołane w tym celu, aby wysłuchać exposé p. ministra spraw zagranicznych p. Becka o polityce zagranicznej i przeprowadzić nad niem dyskusję.

Jeszcze miesiąc temu blisko połowa członków komisji sejmowej domagała się od p. ministra takiego exposé, zwracając uwagę na konieczność wyjaśnienia opinii obecnego stanu naszej sytuacji państwowej w polityce zagranicznej. Po miesiącu p. minister rzeczywiście exposé wygło-

si, ale — nie przed tymi, którzy

Wytworzy się więc sytuacja dość groteskowa: komisja Senatu będzie dyskutowała o polity-

ce zagranicznej, a komisja sejmowa... o przydziale referatów, które, jak wiadomo, obejmują sprawy przeważnie bardzo drobnego znaczenia.

PARYZ. 5. 1. (PAT.). — Oszukańcza afery „Credit Municipal de Bayonne” przybiera coraz to wyraźniejsze tło polityczne. Dzienniki poświęcają całe szpalty tej sprawie. Prasa prawnicza atakuje koła rządowe, zamiesza-
ne w tę sprawę.

„Ami du Peuple” domaga się w artykule wstępnym ustąpienia ministra Kolonij, Dalimier’a.

Sąd doraźny nad podpalaczami
P. Prezydent skorzystał z prawa łaski

JASŁO, 5. 1. (PAT.). Dzisiaj o godz. 11-ej zapadł przed Sądem doraźnym w Jasle wyrok w procesie przeciwko członkom szajki podpalaczy, którzy na terenie powiatu jasielskiego i gorlickiego dokonali licznych podpałów. Wyrokiem tym skazani zostali Michał Wojnarowicz lat 32, na karę śmierci przez powieszenie, a Sta-

niśław Biernacki lat 19, na karę dożywotniego więzienia.

Obrońca Michał Wojnarowicz zwrócił się do Pana Prezydenta Rzeczypospolitej z prośbą o ułaskawienie. O godz. 19.30 nadeszła odpowiedź, że Pan Prezydent skorzystał z prawa łaski i zamienił Wojnarowiczowi karę śmierci na dożywotnie więzienie.

Wybory studenckie w marcu
Statuty stowarzyszeń akademickich

Zatwierdzenie statutów stowarzyszeń akademickich nasunęło liczne trudności władzom uniwersyteckim. Na Uniwersytecie Warszawskim spośród 85 zgłoszonych projektów przeszło połowa nie odpowiada wymogom ustawowym. Tak np. wiele stowarzyszeń przewiduje w swych statutach możliwość powoływania członków honorowych, wspierających itp. Jest to niedopuszczalne, gdyż nowa ustawa o stowarzyszeniach akademickich przewiduje wyraźnie, że mogą do nich należeć wyłącznie słuchacze wyższych uczelni. Statuty te będą musiały ulec rewizji.

Traktat handlowy
włosko-niemiecki

RZYM, 5. 1. (PAT.). — Mussolini i poseł rumuński podpisali nowy traktat handlowy włosko-rumuński, zastępujący wszystkie układy handlowe, jakie istniały dotychczas pomiędzy obu krajami.

NASTĘPNY NUMER „ABC”
UKAZE SIĘ W PONIEDZIAŁEK

jennego, roznieconego nad Pacyfikiem, z całą łatwością przerzucić się mogła nad Ren i nad Wisłę. I odwrócić.

O ile — z faktów tych wszyscy zagrożeni nie wysnują w porę wszystkich niezbędnych konsekwencji. I. P.

Opóźnienie rejestracji stowarzyszeń spowoduje przesunięcie terminu nowych wyborów na wyższych uczelniach.

Powołanie nowych zarządów stowarzyszeń akademickich nastąpi nie wcześniej niż w marcu r. b.

Kongres drogowy
otwarty wczoraj

Wczoraj o godz. 12-ej w południe w gmachu Politechniki Warszawskiej nastąpiło otwarcie Trzeciego Kongresu Drogowego, na który przybyło kilkuset inżynierów i techników drogowych z całej Polski.

Na uroczystości otwarcia przybyli p. Minister Komunikacji, inż. Butkiewicz, podsekretarz stanu w Min. Spraw Wewnętrznych, p. Korsak, prezydent m. st. Warszawy, inż. Z. Słomiński, profesorowie Politechniki z rektorem prof. Warchałowskim, przedstawiciele władz państwowych i wojskowych.

Otwarcie Kongresu dokonał pre-

Rada pracownicza
Zaszerogowanie jest rozpoczęte

Wszystkie urzędy państwowe w Warszawie otrzymały zlecenie sporządzenia planów zaszerogowania swego personelu w myśl nowych przepisów uposażeniowych. W dniu wczorajszym przekazały Ministerstwu Oświaty tego rodzaju plany wszystkie wyższe uczelnie w stolicy. Sporządzone wykazy dotyczą za-

Niem kobiet samotnych i niepraktycznych między czytelnikami „BLUSZCZU”.
Prenumerata miesięcznie 4 zł. 50 gr., kwartalnie 13 zł. 50 gr., rocznie 54 zł.
Konto P. K. O. Nr. 3.700. Pracownicy umysłowi korzystają z 20 proc. zniżki.
Redakcja i Administracja: Warszawa, Solec 87 i Plac Zamkowy 9.
Egzemplarze okazowe wysyła Administracja po otrzymaniu znaczka pocztowego za 30 gr.
Egzemplarze pojedyncze w cenie 1 zł. 20 gr. sądo nabycia we wszystkich kioskach z czasopismami.

UWAGA!!! Wielkie Udogodnienie:

Prenumeratorki mogą nabywać w Administracji formy bibułkowe numerowanych w egzemplarzach modeli.

Cena formy normalnej gr. 75 i bardziej skomplikowanej 1 zł. plus 30 gr. na przesyłkę pocztową.

Olbrzymia trąba wodna
uśmierciła 9 pracowników

PARYZ. 5. 1. (PAT.). W okolicach Kolmaru wydarzyła się nocą ubiegłej tragiczna katastrofa w zakładach hydroelektrycznych, które wyzyskiwały siłę wodną Jeziora Czarnego i Jeziora Białego, znajdujących się ponad doliną d’Orbey.

Pomiędzy temi jeziorami istnieje

różnica poziomów około 100 metrów. Pozwala to na wykorzystywanie przemysłowe obu jezior.

Około godz. 1-ej w nocy olbrzymia trąba wodna z hukiem uderzyła w budynki fabryczne, zalewając je całkowicie. Woda przedostała się do sali turbin, w której znajdowało się 9 osób: 4-ech inżynierów i 5-eiu robotników. Katastrofa wydarzyła się tak nagle, że nikt nie zdolał się uratować.

Na miejsce katastrofy udał się prefekt departamentu Haut Rhin oraz oddziały wojskowe i straży pożarnej. Zachodzi obawa, że wozbrane wody mogą przerwać tamy, co spowodowałoby zalanie doliny d’Orbey. Zagrożone farmy ewakuowano.

Pomimo śniegu, mgły i panującego zamieszania, przeprowadzane jest śledztwo, celem ustalenia przyczyn katastrofy.

Po katastrofie w Duchcowie
Kondolencje polskie

PRAGA 5. 1. (PAT.). W kopalni węgla w Duchcovie, gdzie przedwczoraj wydarzyła się straszliwa katastrofa, dzisiaj popołudniu nastąpiły w kilku szybach dalsze wybuchy gazów; jakkolwiek akcja ratownicza jest wykluczona, liczba ofiar wynosi skutkiem tego ponad 140 osób. Wśród kondolencji zagranicznych w imieniu rządu polskiego złożył wyrazy współczucia poseł polski w Pradze, dr. Grzybowski.

Rada Ministrów wyraziła szczerą wdzięczność przedstawicielom krajów europejskich za liczne wyrazy współczucia spowodu katastrofy.

która była największą, jaka wydarzyła się od chwili powstania odródnionego państwa czechosłowackiego.

POZNAN 5. 1. (PAT.). P. Prezydent miasta, Ratajski, przesłał na ręce konsula czechosłowackiego w Poznaniu, dr. Doležala, następujące pismo:

„Spowoda wielkiego nieszczęścia, jakie nawiedziło naród bratni czechosłowacki przez katastrofę w kopalni Nelson, przesyłam na ręce pana konsula imieniem stołecznego miasta Poznania wyrazy szczerzego współczucia i serdecznego żalu”.

Sytuacja w Rumunii
Skład nowego rządu

BUKARESZA. 5. 1. (PAT.). — Niepokojące pogłoski, jakie rozeszły się zagranicą o sytuacji w Rumunii, nie odpowiadają rzeczywistości. W kraju panuje zupełny spokój i porządek, niezakłócony nawet najmniejszymi incydentem.

BUKARESZA. 5. 1. (PAT.). — Premier Tatarescu był przyjęty w Sinaia dziś o godz. 13.30 przez króla Karola, któremu przedstawił listę członków rządu. Skład osobowy nowego rządu jest prawie taki sam, jak poprzedniego. z wyjątkiem b. ministra Skarbu Bratianu, po którym objął tę rolę tychezasowy wiceminister Slawescu. Titulescu zatrzymał tę rolę ministra Spraw Zagranicznych, a

premier Tatarescu tę rolę ministra Handlu.

Polityka zagraniczna
bez zmian

PARYZ. 5. 1. (PAT.). — W wywiadzie z przedstawicielem „L’Intransigeant” premier Tatarescu oświadczył, iż polityka zagraniczna Rumunii pozostanie wierna dotychczasowej linii, czego dowodem jest zachowanie teki ministra Spraw Zagranicznych przez Titulescu. Współpraca z Francją jest w duchu tradycji polityki rumuńskiej. Wszystkie wysiłki obu krajów zmierzają jedynie do zapewnienia pokoju tak koniecznego dla wszystkich narodów.

Przesilenie w Belgii
zażegnane dzięki królowi

BRUKSELA, 5. 1. (PAT.). — Kryzys gabinetowy, oczekiwany w Belgii od kilku dni, został zażegnany naskutkiem interwencji króla Alberta. Jest to drugi już wypadek iż w momencie gdy obecny rząd zamierzał podać się do dymisji, król odwołał się do patriotyzmu ministrów, nakazując im nadal piastowanie swych funkcji.

Obecne przesilenie wywołała propozycja amnestii dla wszystkich aktywistów flamandzkich, którzy w czasie wojny wystąpili przeciwko Belgii. Kilkadziesiąt tysięcy b. wojskowych manifesto-

walo w związku z tem na ulicach Brukseli.

Jednocześnie z Londynu nadeszły wiadomości o wyrażeniu zgody ministra Spraw Zagranicznych Hymansa na częściowe uwzględnienie ostatnich żądań niemieckich w sprawie zbrodni. Minister Hymans był z tego powodu wygładzany w Brukseli przez tłum.

Rząd belgijski wskutek interwencji królewskiej pozostaje nadal na swym stanowisku, lecz ostatnie wypadki odbyły się poważnie na jego autorytecie wśród społeczeństwa.